

Piotr Oleksy

## Aresztowanie Dodona. Niuanse i praktyka mołdawskiej prorosyjskości

**Igor Dodon, były prezydent Republiki Mołdawii i lider Partii Socjalistów (PSRM), został zatrzymany, a następnie objęty aresztem domowym na okres 30 dni. Prokuratura obwinia go o korupcję, bezprawne wzbogacenie się, finansowanie partii politycznej ze środków organizacji przestępczej oraz zdradę ojczyzny. Aresztowanie lidera prorosyjskiej opozycji wzbudziło oskarżenia o polityczny charakter działań prokuratury.**

**Oskarżenie.** Przeszukania w domach byłego prezydenta i jego krewnych, w tym matki, odbyły się 24 maja 2022 r. Igor Dodon został zatrzymany, a dwa dni później sąd wydał decyzję o zastosowaniu aresztu domowego. Jego krewny, oskarżony w tej samej sprawie, trafił natomiast do aresztu śledczego. Prokuratura złożyła skargę na decyzję sądu, obawiając się, że jeśli Dodon pozostanie w domu, może utrudniać śledztwo. Prowadzący sprawę prokurator Petru Iarmaliuc wyjaśnił, że grupą przestępczą, która miała finansować działanie Partii Socjalistów, była grupa Wład Plahotniuca – oligarchy, który w latach 2016-2019 kontrolował sytuację polityczną w państwie. Oskarżenia o zdradę ojczyzny dotyczą natomiast konsultowania z władzami Federacji Rosyjskiej planów federalizacji Mołdawii, dzięki czemu umocniłyby się rosyjskie wpływy w tym kraju. Sam Igor Dodon stwierdził, że cała sprawa jest realizowana na „polityczne zamówienie” prezydentki Mai Sandu. 29 maja 2022 r. PSRM zorganizowała w centrum Kiszyniowa protest przeciw „upolitycznieniu wymiaru sprawiedliwości”. Wzięło w nim udział do kilku tysięcy osób. W sprawie wypowiedział się również rzecznik administracji prezydenta Federacji Rosyjskiej, Dmitrij Pieskow, który stwierdził, że aresztowanie Dodona jest formą „nacisku na polityka, który opowiada się za bliskimi więziami z Rosją”.

Obóz władzy zaprzecza oskarżeniom o sterowanie prokuraturą. Maia Sandu oznajmiła, że o aresztowaniu byłego prezydenta dowiedziała się z mediów, w czasie swojej wizyty w USA. Prokuratura również podkreśla, że sprawa ma charakter czysto kryminalny, i zapewnia, że posiada mocne dowody, w tym nagrania.

**Zdjęcia z Putinem, pieniądze Plahotniuca.** Igor Dodon jest pierwszoplanową postacią na prorosyjskiej stronie mołdawskiej sceny politycznej od 2014 r., gdy kierowana przez niego Partia Socjalistów zdobyła największą liczbę miejsc w parlamencie (niemniej władzę zachowała wtedy tzw. prozachodnia koalicja). Wcześniej był wiceprzewodniczącym Partii Komunistów Republiki Mołdawii (PKRM), a w ostatnich latach jej rządów także ministrem gospodarki. Na koniec 2011 r. wraz z dwójką innych polityków opuścił szeregi tej partii, a następnie poparł wybór Nicolae Timofti na prezydenta. Poparcie dla kandydata wysuniętego przez proeuropejską większość zakończyło trwający prawie trzy lata okres, gdy Mołdawia funkcjonowała bez głowy państwa. Dodon przejął kontrolę nad marginalną i prorosyjską Partią Socjalistów, niemniej przez długi czas poparcie dla tego ugrupowania nie dawało szans na przekroczenie progu wyborczego. Pozycja Dodona i socjalistów została zbudowana przed wyborami w 2014 r. dzięki trzem procesom. Po pierwsze, PKRM niespodziewanie dokonała zwrotu ideologicznego, odżegnując się czasowo od prorosyjskości. Po drugie, socjaliści oraz osobiście Dodon zostali wsparci wizerunkowo przez czołowych rosyjskich polityków, w tym również prezydenta Władimira Putina. Po trzecie, w przededniu wyborów z list została wykreślona partia Renato Usatogo, która prowadziła w sondażach.

Od tego czasu Dodon promował się jako polityk prorosyjski, cieszący się szczególnymi względami Kremla. Równocześnie wszedł w realny sojusz z rządzącym Mołdawią oligarchą Władem Plahotniukiem. W 2016 r. podporządkowany oligarsze Sąd Konstytucyjny przywrócił powszechne wybory prezydenta. Igor Dodon wygrał je dzięki swej prorosyjskości, wizerunkowemu wsparciu ze strony Rosji, a także wsparciu ze strony mediów i sił politycznych kontrolowanych przez Plahotniuca, które atakowały jego główną konkurentkę – Maię Sandu. W latach 2016-2019 oligarcha i prezydent stworzyli system władzy nazywany czasem „kartelem”: pierwszy kontrolował parlament i rząd, drugi sprawował funkcje prezydenta. Na płaszczyźnie ideologicznej i geopolitycznej

reprezentowali przeciwstawne pozycje, jednocześnie współdziałając na rzecz zachowania istniejącego systemu, a prawdopodobnie również w kwestiach biznesowych, związanych z czerpaniem zysków z przedsiębiorstw i instytucji państwowych.

W czerwcu 2019 r. pod naciskiem dyplomatycznym Rosji, Unii Europejskiej oraz USA socjaliści zawarli koalicję z prozachodnim i antykorupcyjnym blokiem ACUM. W ten sposób pozbawiono władzy Plahotniuca, jednak rola Dodona w całym procesie jest nadal uważana za dwuznaczną. Kilka miesięcy później opublikowano bowiem nagranie, na którym widać, jak na spotkaniu, które odbyło się w tych przełomowych dniach, Dodon przyjmuje od oligarchy torbę z pieniędzmi. Koalicja PSRM-ACUM przetrwała do listopada 2019 r., po czym władzę przejął rząd kontrolowany przez Dodona. Rok później wybory prezydenckie wygrała Maia Sandu, a w lipcu 2021 r. przejęła samodzielną władzę w parlamencie Partia Działania i Aktywności (PAS to ugrupowanie założone przez Sandu, która do tej pory jest jego faktyczną liderką). Jesienią 2021 r. Dodon ustąpił z funkcji przewodniczącego PSRM, zachowując jednak tytuł honorowego przewodniczącego, zasadniczy głos w procesach decyzyjnych oraz społeczną pozycję lidera sił prorosyjskich.

**Siły prorosyjskie w Mołdawii.** Mołdawskie społeczeństwo charakteryzuje zaskakująco stabilny, utrzymujący się przez prawie trzydzieści lat, podział na zwolenników integracji z Zachodem bądź z Rosją. Należy przy tym zaznaczyć, że kwestie wektora polityki zagranicznej zawsze były centralnym punktem życia publicznego w tym państwie. O zdobyciu władzy przez ugrupowania prezentujące jedną lub drugą opcję decydował zazwyczaj przysłowiowy jęczyzek u wagi lub nawet machinacje wyborcze. Przez długi czas polityków prorosyjskich w Mołdawii charakteryzował sposób działania, w ramach którego w swej retoryce wykorzystywali oni prorosyjskie sympatie społeczeństwa, w praktyce jednak starali się zachować pewien dystans wobec Rosji. Wynikało to z obawy, że zbyt bliskie relacje z rosyjską elitą mogą być zagrożeniem dla ich niezależności i możliwości działań na lokalnym podwórku.

Igor Dodon wniósł nową jakość do charakteru relacji mołdawskich polityków z Rosją – obficie korzystał ze wsparcia wizerunkowego, prawdopodobnie również finansowego, a dziennikarskie materiały śledcze wskazują, że w wielu momentach był bezpośrednio kierowany przez pracowników administracji prezydenta FR. Równocześnie Dodon nie zrezygnował z modelu działań charakterystycznego dla mołdawskiego środowiska oligarchicznego. Dotyczy to zarówno pragmatycznej współpracy z Plahotniukiem, jak i faktu, że okres jego rządów także kojarzony jest z korupcją i niewydolnością państwa. Spowodowało to, że w wyborach parlamentarnych w 2021 r. socjaliści, startując w bloku z komunistami, uzyskali wynik historycznie niski dla sił prorosyjskich – 27% poparcia.

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę Igor Dodon i blok PSRM/PKRM wykazywali wstrzemięźliwą sympatię wobec Rosji – nie zdobyli się na otwarte poparcie agresora, jednocześnie nawołując do zachowania dobrych relacji z Rosją. W Dniu Zwycięstwa, wbrew prawnemu zakazowi, czołowi politycy PSRM pojawili się publicznie z tzw. wstążkami georgijewskimi. Niemniej sondaże wskazują, że ostatnie tygodnie nie przyniosły konsolidacji społecznej wokół prozachodniego obozu władzy. Poparcie dla PAS spada, natomiast siły prorosyjskie, na poziomie sondaży, odrabiają straty z ostatnich wyborów.

## Wnioski

- Spadek poparcia dla obozu rządzącego wynika w dużej mierze z niezadowolenia z tempa reform oraz z pogarszającej się sytuacji ekonomicznej. To ostatnie jest w dużej mierze pochodną wojny: rosną ceny gazu i benzyny, a także inflacja ([„Komentarze IEŚ”, nr 580](#)). Czas działa pod tym względem na korzyść Dodona i socjalistów – im trudniejsza sytuacja i im dalej od okresu ich rządów, tym łatwiej społeczeństwo zapomina o przyczynach niedawnej niechęci do tego środowiska.
- Nie ma żadnych dowodów na to, że aresztowanie byłego prezydenta było motywowane politycznie. Przyczyny zatrzymania nie są zaskoczeniem dla opinii publicznej. Nic nie wskazuje również, by miało to związek z prorosyjskimi sympatiami Dodona. Prezydentka Maia Sandu zdystansowała się nawet od działań prokuratury. Jak stwierdziła, ma nadzieję, że „nie gra ona [prokuratura] w polityczne gry”. Wypowiedź ta wynikała m.in. z faktu, że Dodona aresztowano w dniu urodzin prezydentki, co dało opozycji retoryczny oręż.

- Trudno jednoznacznie stwierdzić, jak tymczasowe aresztowanie byłego prezydenta wpłynie na nastroje społeczne. Nie można wykluczyć, że w krótkiej perspektywie pozwoli to socjalistom na mobilizację własnego elektoratu w imię obrony niezależności wymiaru sprawiedliwości, za którą będą stały ukrywane obecnie sympatie prorosyjskie. Z drugiej strony, skuteczne przeprowadzenie śledztwa, popartego przekonującymi dowodami, może przypomnieć społeczeństwu, że korupcja i wewnętrzna destabilizacja państwa są narzędziami w rosyjskiej polityce wobec Mołdawii.